

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2017 roku

### **Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Topczewska

Protokolant: Krzysztof Kruglicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2017 roku w B.

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz K. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. B. w B. kwotę 800 zł. (osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 maja 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 50 zł. (pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 lutego 2017 roku do dnia zapłaty.
2. Umarza postępowanie w zakresie kwoty 0,02 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 maja 2016 roku do dnia zapłaty.
3. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
4. Zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 661,08 zł. tytułem zwrotu części kosztów procesu.
5. Nakazuje zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Białymstoku) kwotę 1.680,30 zł. tytułem niewykorzystanej części zaliczki

VII GC 270/16

## UZASADNIENIE

Powód K. B., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B. w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółce z o.o. w W. domagał się zasądzenia kwoty 1.300,00 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.05.2016r. oraz kosztami procesu. Dochodzona kwota stanowiła dwukrotność wysokości wynagrodzenia o którym mowa w art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych za zamieszczenie zdjęcia jego autorstwa na stronie internetowej pozwanej (...) bez jego zgody.

Pozwana spółka w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Zakwestionowała jakoby powód był autorem objętego sporem zdjęcia, oraz że stanowi ono utwór w rozumieniu ww. ustawy. Podważyła prawdziwość załączonych do pozwu faktur VAT z uwagi na usunięte w nich dane nabywców licencji, moc dowodową opinii wydanej w innej sprawie i wiarygodności plików elektronicznych przedłożonych przez powoda. Przyznała, że na swojej stronie internetowej umieściła sporne zdjęcie, które uzyskała za pośrednictwem wyszukiwarki(...) po wpisaniu słów „darmowe zdjęcia dzień kobiet”. Zaakcentowała, iż

zapropozowana przez powoda stawka wynagrodzenia rażąco odbiega od stawek rynkowych, a jego działanie stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Zarzuciła, że roszczenie oparte jest na przepisie niezgodnym z Konstytucją RP i wniosła o skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego w zakresie konstytucyjności przepisu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy z dnia 04.02.1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz o zawieszenie postępowania do czasu udzielenia przez Trybunał Konstytucyjny odpowiedzi na pytanie prawne.

Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 08.09.2016r. cofnął pozew ponad kwotę 1 299,89 zł. i zrzekł się roszczenia w tym zakresie, zaś pismem z dnia 06.02.2017r. rozszerzył powództwo do kwoty 2 599,78zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1 299,98zł. od dnia 05.05.2016r. do dnia zapłaty zaś od kwoty 1 299,98 zł. od dnia 20.01.2017r. do dnia zapłaty . W uzasadnieniu podniósł ,iż pozwana spółka naruszeń jego praw dokonała także na stronie internetowej (...) (k. 253). Pozwana spółka w odpowiedzi na rozszerzenie powództwa wniosła o oddalenie powołując się na tożsame zarzuty jak do pierwotnie sformułowanego żądania( k. 911)

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się między innymi wykonywaniem fotografii i sprzedażą licencji na ich wykorzystanie (k. 10 akt). Powód nie jest zawodowym artystą fotografikiem, ani członkiem (...). Sprzedaż wykonywanych przez niego zdjęć prowadzona jest przez stronę internetową (...). Zamieszczane są na niej utwory powoda wraz ze wskazanymi cenami, na które udzielana jest licencja. Ceny te różnią się w zależności od zakresu, w jakim licencjobiorca może wykorzystać zakupioną fotografię (wydruk z (...) działalności powoda, wyciąg z cennika ze strony internetowej ,k. 10, 19 akt ).

Jednym ze zdjęć oferowanych przez powoda jest wykonana przez niego fotografia leżącego bukietu tulipanów z napisem „DZIEŃ KOBIET 8 MARCA” (k.13). Koszt udzielenia licencji na wykorzystanie takiego zdjęcia w podstawowym zakresie to 528,45 zł netto (649,99 brutto). Zdjęcie to zostało wykonane przez powoda w dniu 10.03.2011r. aparatem cyfrowym (...) 450 D. Jest on w posiadaniu kilkunastu innych oryginalnych ujęć tego zdjęcia z których zostało wybrane najlepsze następnie dopracowane w profesjonalnym programie graficznym P. i oferowane do sprzedaży w ramach licencji( k. 64 i 7 akt ).

W dniu 12.03.2016r. ustalono ,że na prowadzonej przez pozwaną spółkę stronie internetowej (...) oraz (...) (...),bez zgody powoda wykorzystano objętą sporem fotografię ( k. 50 akt ). Zdjęcie to stanowiło ilustrację do tekstu (...) dzień kobiet a rzymskie matronalia i przelot asteroidy TX 68” i opublikowane zostało na ww. stronach w dniu 08.03.2016r. W związku ze stwierdzonym naruszeniem powód w dniu 19.04.2016 r. skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty domagając się zapłaty w terminie do dnia 04.05.2016r. wynagrodzenia w kwocie 1 300zł. za naruszenie jego praw autorskich (k. 55-56). Zdjęcie ze strony głównej zostało zdjęte w dniu 22.04.2016r., zaś w dniu 04.01.2017r. usunięte z serwera. ( k 820, 880 akt )

Pozwana spółka tożsame zdjęcie autorstwa powoda zamieściła w marcu 2016r. na swojej stronie internetowej (...) (k.855akt). Powód w dniu 11.01.2017r. skierował do niej wezwanie o jego usunięcia wraz z żądaniem zapłaty odszkodowania w kwocie 1 300 zł. w terminie do dnia 19.01.2017r. ( k. 858 akt). Zdjęcie to widniało na stronie pozwanej także w dniu 4 stycznia 2017r. k. 855-856). Według stanu na dzień 10.02.2017r. zdjęcie nie figurowało już na stronie głównej (k 881v.). Pomiędzy stronami nie została zawarta umowa zezwalająca pozwanej spółce na wykorzystanie przedmiotowego zdjęcia. Wykorzystane ono zostało na stronach internetowych pozwanej spółki w celach komercyjnych.

Powód w związku z naruszeniem praw autorskich do spornego zdjęcia przedprocesowe wezwania do zaprzestania naruszeń i zapłaty odszkodowania w kwocie 1 300 zł. skierował także do innych naruszcycieli . W latach 2015-2016 wezwania takie wystosował do Gminnej Biblioteki Publicznej w L., Starostwa Powiatowego w W., Gminnej Biblioteki P. w P., J. G. , Starostwa Powiatowego w S. , Gminnego Ośrodka (...) w Ś. ,Gminy w C. , współników (...) G. i spółka (...) w E., R. S., (...) Poprawa w K. , (...) spółki z o.o. w O. .

Powyższe podmioty podjęły z nim negocjacje co do wysokości zaproponowanego odszkodowania. W rezultacie naruszyli na rzecz powoda odpowiednio: Starostwo Powiatowe w W. na kwotę 896,01 zł., Biblioteka Publiczna w P. kwotę 650,01 zł, Starostwo Powiatowe w S. kwotę 850 zł., Gminny Ośrodek (...) w Ś. kwotę 957,49zł., (...) spółka z o.o. w O. kwotę 896,01zł., Gmina C. kwotę 650, 01zł., Biblioteka Publiczna w L. kwotę 650, 01zł., (...) w K. kwotę 650, 01 zł. ( k 328, 333, 346, 336, 329 akt). Ustępstwo co do żądanej pierwotnie ceny wynikało z „podejścia naruszydciela do naruszenia” oraz chęci korzystania z materiałów w przyszłości ( zeznania powoda w charakterze strony k 883 akt ).Jednym z naruszydcieli praw powoda do spornej fotografii byli także wspólnicy spółki cywilnej (...) Sc w E. z którymi powód w dniu 04.09.2015r. zawarł ugodę pozasądową na kwotę 650 zł. (k 726- 735, 243-244). N. zaś J. G. w całości uregulował objętą wezwaniem przedsądowym kwotę 1 300 zł. pomimo ,iż powód wystawił FV na kwotę 650,01zł. (k. 230,546-560), zaś R. S. do którego wystosowane zostało wezwanie na kwotę 650 zł. należność w tej wysokości uiścił w całości ( k. 602 ).

Powód w odpowiedzi na uiszczone kwoty przesłał do ww. podmiotów oświadczenie o udzieleniu licencji niewyłącznej na czas nieokreślony na korzystanie z fotografii. Dotyczyła ona strony internetowej i wykorzystania zdjęcia w zakresie utrwalania i zwielokrotniania utworu, publicznego wystawiania, wyświetlania a także publicznego udostępniania w taki sposób , aby każdy internauta odwiedzający witrynę internetową mógł mieć do niego dostęp w czasie przez siebie wybrany. Licencja obejmowała prawo do powierzenia , utrwalania lub zwielokrotniania utworu osobom trzecim. W ślad za powyższym powód sporządził i przesłał naruszydcielowi jednostronnie podpisany przez niego dokument zatytułowany „umowa licencyjna” (k. 273- 275, 716-724, 231-234, k. 239-242, 223- 226, 247-250, 235-238, k 541 , 557 , 585, 223, 227,231, 235, 239, 243, 247, 251, 257, 263, 267, 273, 277, 281, 285).

Powód w dniu 01.03.2014r. wystawił na (...) spółkę z o.o. w B., której jest jednoosobowym właścicielem licencję na korzystanie ze spornego zdjęcia oraz fakturę Vat na kwotę 650,01zł. W dniu 26.02.2013r. wystawił on licencję D. P. (1) pełniącemu funkcję prezesa zarządu ww. spółki oraz fakturę Vat na kwotę 650,01zł., zaś w dniu 05.03.2013r. licencję na D. P. (2) prowadzącego kancelarię (...) i fakturę Vat na kwotę 650,01zł. Powód jest administratorem oprogramowania w kancelarii (...), wykonywał na jego rzecz projekty wizytówek oraz design strony internetowej , a D. P. (2) udzielał powodowi informacji związanych z naruszeniem praw autorskich. Należności z ww. faktur zostały opłacone kartą kredytową ( k 251- 257 , k 832 i 814-815) .

Powód w dniu 24.06.2016r. wniósł pozew będący przedmiotem sporu. ( k 2-6 akt ).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Odnosząc się na wstępie do zgłoszonego przez pozwaną spółkę w sprzeciwie wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie jako sądowi właściwemu - Sąd wniosek ten oddalił jako nieuzasadniony. Zgodnie bowiem z art. 35 k.p.c. sądem właściwym w sprawie o roszczenie z deliktu, jest sąd, w którego okręgu miało miejsce zdarzenie wywołujące szkodę. Jako ,że na zdarzenie wywołujące szkodę składa się także zamieszczenie zdjęcia na stronie internetowej połączone z jego upublicznieniem w innych miejscach niż miejsce pobytu sprawcy nie ma zaś przeciwskazań, by za takie miejsce uznać także obszar B., gdzie powód prowadzi swoją działalność gospodarczą.

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia powoda Sąd uznał ,że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Podstawę prawną roszczenia stanowiły przepisy ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. DZ U . 2016. 666 , zwanej dalej uopapp). W myśl art. 79 ust. 1 powołanej wyżej ustawy uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione-trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

W niniejszej sprawie kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu ma odpowiedź na pytanie, czy powód jest autorem objętego sporem zdjęcia, czy zdjęciu temu można przypisać cechy utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 uopapp, a jeżeli tak

to czy pozwana naruszyła prawa autorskie powoda i czy żądane wynagrodzenie odpowiada wynagrodzeniu o którym mowa w art. 79 powołanej wyżej ustawy. Ciężar udowodnienia tych faktów zgodnie z ogólną regułą art. 6 k.c., spoczywa na uprawnionym.

Powód celem wykazania, że jest autorem spornej fotografii obok załączenia do pozwu dyskietki cd ze zdjęciami wykonanymi w ramach tej samej sesji, wydruku z jego strony internetowej za pośrednictwem której oferuje zdjęcia do udostępnienia na podstawie licencji, wydruku z właściwości fotografii, wydruku innych zdjęć z tej samej sesji, wniósł ponadto o dopuszczenie na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego z zakresu fotografii żądając nadto określenia czy zdjęcie to stanowi przejaw działalności twórczej powoda o indywidualnym charakterze.

Po ustaleniu, że na liście biegłych prowadzonej przez Prezesa SO w Białymstoku znajduje się tylko jeden biegły o specjalności z zakresu fotografii (M. T.) Sąd zlecił mu wykonanie opinii w sprawie, mając na względzie fakt, iż osoba ta sporządzała już opinię w innych sprawach, w których powód dochodził roszczeń związanych ze spornym zdjęciem. Pozwana spółka wprawdzie w sprzeciwie od nakazu zapłaty kwestionowała wartość dowodową opinii wydanej przez tego biegłego w innej sprawie, zarzucając, iż biegły sporządził ją nieprawidłowo i rażąco wykroczył poza swoją rolę, to nie sprecyzowała na czym nieprawidłowości te polegały. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że brak jest przeszkód, aby zlecić temu biegłemu wydanie opinii w nn. sprawie, zważywszy na fakt, że pozwana będzie miała możliwość zgłoszenia ew. zarzutów do tej opinii.

Poza sporem jest, że zgodnie z art. 279 k.p.c. przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego powinno być poprzedzone wysłuchaniem stron co do liczby biegłych i ich wyboru. Sąd regulacji tej w niniejszej sprawie nie zastosował z uwagi na to, że na rozprawę w dniu 08.09.2016r. (podczas której dopuszczony został dowód z opinii biegłego), nie stawili się reprezentant pozwanej spółki z którym kwestię tę można byłoby poruszyć. Ponadto w doktrynie przyjmuje się, że sąd nie jest związany wnioskami co do liczby biegłych i wyboru osoby biegłego oraz jego specjalności nawet wówczas, jeżeli wnioski stron w tym zakresie pozostają zgodne. (por. komentarz do art. 278 KPC pod. red. Marszałkowska-Krześ 2016, wyd. 16/E. Rudkowska-Ząbczyk).

Biegły z zakresu fotografii M. T. po przeanalizowaniu zgromadzonych w sprawie dowodów, przeprowadzeniu oględzin studia powoda i materiałów z etapów postprodukcji oraz materiałów z innych zdjęć w ramach tej samej sesji fotograficznej i aparatu fotograficznego, którym fotografia została wykonana potwierdził, że powód jest autorem objętego sporem zdjęcia. W wydanej opinii wskazał, iż zdjęcie znajdujące się na dołączonej przez powoda do akt sprawy płycie CD zostało wykonane 10.03.2011r. o godz. 20.14 aparatem cyfrowym marki C. (...) D należącym do K. B.. W studio powoda zostało mu okazane miejsce, w którym wykonano zdjęcia oraz aparat fotograficzny z numerami seryjnymi jakie są wykazane w exifie zdjęcia będącego podstawą roszczenia. Aparat jest na wyposażeniu studia powoda. Zdjęcie, które użyła pozwana, jest zdjęciem identycznym ze zdjęciem autorstwa powoda i ma ten sam numer. (...) fotograficzne które obejrzał, jest tym samym pomieszczeniem, w którym zostało wykonane sporne zdjęcie. Albowiem identyczna jest podłoga, ćwierćwałek łączący podłogę ze ścianą i stół na którym ułożona jest biała płaszczyzna na której leżą tulipany. ( k 292-207 akt )

Pozwana w zastrzeżenia do opinii zarzuciła, iż biegły nie poinformował jej o dokonywanych oględzinach, a wydając opinię oparł się na bezpodstawnych domniemaniach i twierdzeniach powoda. Wskazała, że z aparatu mogła skorzystać inna zatrudniona w studio osoba. Zwróciła uwagę, iż biegły nie weryfikował czy powód rzeczywiście w dacie wykonania zdjęcia dysponował aparatem fotograficznym. Nie zbadał także autentyczności plików stanowiących podstawę dokonanych przez niego ustaleń. Zarzuciła, iż na zdjęciu będącym przedmiotem sporu nie jest widoczna aranżacja na którą powołuje się biegły. Ostatecznie wniosowała o pominięcie tego dowodu.

Biegły ustosunkował się na piśmie do zarzutów pozwanej spółki. Wezwany zaś na rozprawę w dniu 28.11.2016r. w pełni podtrzymał złożoną opinię. W sposób przekonujący i merytoryczny odpowiedział na wątpliwości pozwanej ( k. 761-765).

Sąd mając na względzie poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej uznał,

że wydana w sprawie opinia może stanowić podstawę rozstrzygnięcia w sprawie. Przesłanki do jej zakwestionowania nie mógł stanowić przywołany przez pozwaną wyrok wydany przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie I ACa 936/14 z tego względu, że Sąd rozpoznający niniejszy spór nie jest nim związany. Podkreślenia wymaga jednak, że powodem oddalenia roszczenia powoda był brak przedstawienia przez powoda biegłemu do oględzin oryginalnych i przetworzonych plików z dysku powoda celem ustalenia czy jest on twórcą spornej fotografii.

Podstawę do uznania, iż będące przedmiotem sporu zdjęcie jest autorstwa powoda stanowi także znany Sądowi z urzędu fakt, że w sprawach tożsamyh rodzajowo, a zawisłych przed Sądem Okręgowym w Białymstoku, w której powód dochodził roszczeń z tytułu naruszenia praw do objętego sporem zdjęcia wobec innych naruszcycieli Sądy przeprowadzały dowody z opinii biegłego z zakresu informatyki, który po dokonaniu oględzin plików na dysku twardym komputera, wykorzystanego przez powoda przy wykonywaniu spornego zdjęcia oraz studia fotograficznego potwierdził, iż K. B. jest jego autorem. (por. sprawy VII GC 328/15, VII GC 47 /16 , VII GC 74/16). Do tych samych wniosków doszedł ponadto biegły z zakresu fotografii i informatyki wpisany na listę biegłych przez Prezesa Sądu Okręgowego we Wrocławiu M. P. w wydanej w sprawie VII GC 271/16 opinii. Także Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu postanowienia z dnia 15.11.2016r. wydanego w nn. sprawie powołał się na znany mu z urzędu fakt o toczących się z powództwa K. B. sprawach, w których opiniowali inni biegli i potwierdzili, że powód jest autorem fotografii.

Na znane Sądowi z urzędu okoliczności Sąd zwrócił stronom uwagę zgodnie z wymogiem art. 228 § 2 k.p.c.( k. 762v.)

Pozwana po wydaniu opinii przez biegłego i odniesieniu się przez opiniującego do treści zastrzeżeń wniosła o jego wyłączenie zarzucając mu bezstronność. Sąd wniosek ten oddalił uznając, że nie zostały spełnione przesłanki do jego uwzględnienia. W myśl art. 281 k.p.c. strona, od momentu dowiedzenia się o osobie wyznaczonej na biegłego aż do ukończenia czynności przez biegłego, może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego. Gdy strona zgłasza wniosek o wyłączenie biegłego po rozpoczęciu przez niego czynności, obowiązana jest uprawdopodobnić, że przyczyna wyłączenia powstała później lub że przedtem nie była jej znana. Sąd tymczasem w wydanej opinii nie dopatrywał się śladów bezstronności biegłego. Opinia zasadnicza nie zawierała jakichkolwiek elementów emocjonalnych czy dyskredytujących pracę biegłego. Odpowiedź zaś na zarzuty do opinii, jakkolwiek po części nosiła ślady emocjonalnego zaangażowania, to jednak nie sposób uznać, że prezentowane w niej stanowisko stanowiło przejaw negatywnego stosunku opiniującego do pozwanej. Była to bowiem reakcja na takie zarzuty do opinii jak „poważne błędy”, „oparcie opinii na bezpodstawnych domniemaniach”, czy „ustalenia lakoniczne, wybiórcze oraz nieprawdziwe twierdzenia”.

Po przesądzeniu, iż powód jest autorem objętego przedmiotowej fotografii należało odpowiedzieć na pytanie czy stanowi ono utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 uopapp.

W świetle powołanej regulacji przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia ( utwór ). Dzieła fotograficzne należą do kategorii zdefiniowanej w tym przepisie ( art. 1 ust. 2 pkt 3 )

W orzecznictwie przyjmuje się, że przejawem twórczości w fotografowaniu jest uzyskany przez twórcę efekt świadomego wyboru: momentu fotografowania, punktu projekcji, kompozycji kadrowania, oświetlenia, ustalenia głębi, ostrości i perspektywy, zastosowanych efektów specjalnych oraz zabiegów zmierzających do nadania fotografii określonego charakteru nadającego jej indywidualne piętno ( por. wyrok S.N. z dnia 5 lipca 2002 r., III CKN 1096/00, OSNC 2003, nr 11, poz. 150). W przypadku fotografii o oryginalności dzieła nie decyduje obraz, który utrwalano, lecz sposób utrwalenia ( por. wyrok SN 5 marca 1971 r., I CR 593/70 ).

Biegły sądowy z zakresu fotografii potwierdził, iż sporna fotografia stanowi utwór w rozumieniu art. 1 ustawy prawo autorskie. Zdjęcie bowiem zostało opracowane cyfrowo w programie graficznym. Dodatkowo dołożono warstwę tekstową, dodano szary gradient i ujednolicono tło na jednolity biały. W warstwie tekstowej użyto czcionek, które nie są standardowo dodawane do systemu W.. Opiniujący przesłuchany na rozprawie w dniu 30.12.2016r. zwrócił uwagę na

widniejący na fotografii po lewej stronie charakterystyczny cień, który uznał za celowe działanie artystyczne. Ponadto w jego ocenie powód specjalnie ustawił kąt ostrości i sposób oświetlenia, aby osiągnąć zamierzony efekt. (k. 292-297).

Powód przesłuchany w charakterze strony na rozprawie w dniu 10.02.2017r. odtworzył proces wykonania fotografii. Jak zeznał w tym celu musiał zakupić odpowiednią ilość kwiatów, a wcześniej przygotował koncepcję ich ułożenia. Dobrał odpowiednie lampy błyskowe, akcesoria oraz tło umożliwiające zachowanie dysonansu. Sam ułożył kwiaty, zaś lampy błyskowe ustawił tak, aby uzyskać efekt światłocienia. Dokonał korekcji kolorów, wyrównania barw, usunął niedoskonałości. Zdjęcie wykonał metodą manualną, ustawił przysłonę, czas, ostrość, kąt widzenia, właściwe światło, kolor oraz kąt padania światła. (k.883 akt)

W ocenie Sądu oryginalność zdjęcia przejawia się w uchwyceniu szczególnego ułożenia kwiatów, sposobu ich ekspozycji i perspektywy. Fotografia została wykonana w trybie preselekcji przesłony celem wyodrębnienia elementu wiodącego z tła, nie zaś w programie pełnej automatyki. Dobrano właściwe oświetlenie (ilość źródeł światła i kąt padania). Zdjęcie poddano obróbce w programach graficznym i kadrowaniu, co sprawia, że fotografia posiada twórczy wkład. Proces przygotowania zdjęcia poprzedzało obmyślenie koncepcji - co autor chce sfotografować i w jakim otoczeniu oraz jakimi środkami. Powyższe zabiegi zmierzały do nadania fotografii określonego charakteru nadającego jej indywidualne piętno. Wykonanie jej przez powoda jest rezultatem jego inwencji noszącej charakter kreatywny. Powyższe przekonało Sąd, że objęta sporem fotografia jest utworem w rozumieniu art. 1 uopapp.

Skoro w sprawie powód udowodnił, że jest autorem objętego sporem zdjęcia i stanowi ono utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy prawo autorskie, należało ustalić czy pozwany naruszył prawa autorskie powoda. W ocenie Sądu powód okoliczność tę wykazał. Załączonymi bowiem do pozwu dokumentami dowiódł, że pozwana spółka na swoich stronach internetowych bez zgody powoda umieściła fotografię, w stosunku do której przysługują mu majątkowe prawa autorskie. Między stronami nie została zawarta umowa zezwalająca pozwanemu na wykorzystanie zdjęć jego autorstwa.

Zgodnie z art. 1 ust 3 i 4 uopapp utwór jest przedmiotem prawa autorskiego od chwili ustalenia, chociażby miał postać nieukończoną. Podlega zatem ochronie z chwilą jego uzewnętrznienia i istnieje niezależnie od tego czy pod zdjęciem autor umieścił swoje imię i nazwisko lub pseudonim. Dla prawnoautorskiej ochrony utworu nie ma znaczenia, w jaki sposób dokonujący naruszenia wszedł w jego posiadanie. Okoliczność, że dany utwór istnieje w zasobach internetu, nie tworzy domniemania udzielenia przez uprawnionego licencji na dowolne korzystanie z takiego utworu przez nieograniczony krąg użytkowników. Pozwana spółka powinna była dołożyć należytej staranności w uzyskaniu informacji o posiadaczu praw autorskich do takiej fotografii, po czym sprawdzić warunki, na jakich z fotografii tej możliwe jest korzystanie. Nie zwalnia jej z odpowiedzialności okoliczność, iż zdjęcia pobrała za pośrednictwem wyszukiwarki google po wpisaniu słów kluczy „darmowe zdjęcia dzień kobiet”.

Sposób wykorzystania przez pozwaną z dzieła powoda nie mieścił się w granicach dozwolonego użytku z chronionych utworów określonego w art. 23 i nast. u.p.a.p.p. Zostało ono rozpowszechnione na portalu internetowym i miało cel komercyjny, którym było zainteresowanie potencjalnego odbiorcy i uczynienie strony pozwanej i zawartych w niej treści bardziej atrakcyjnymi.

Sąd oddalił jako bezprzedmiotowy wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka K. J. na okoliczność sposobu znalezienia objętego sporem zdjęcia w internecie i wyświetlenia go w odpowiedzi na zapytanie oparte na słowach kluczowych „darmowe zdjęcia dzień kobiet” uznając, że okoliczność ta nie miała znaczenia w sprawie.

Kolejną kwestią do rozstrzygnięcia było ustalenie czy powód wykazał, iż wynagrodzenie na które się powołuje, a będące podstawą wyliczenia wysokości szkody jest „stosownym wynagrodzeniem” w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 uopapp.

Przed odniesieniem się do powyższego należy zaakcentować, iż pozwany w procesie zakwestionował konstytucyjność art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b uopapp, w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w

wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, zgłaszając wniosek o wystąpienie w tym zakresie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego. Sąd wniosek ten oddalił.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 23.06.2015r. orzekł, że art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy w zakresie, w jakim uprawniony może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej - w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nie rozstrzygnął natomiast w przedmiocie zgodności z Konstytucją tych przepisów prawa autorskiego, które przewidując możliwość żądania przez uprawnionego dwukrotności stosowanego wynagrodzenia, gdy naruszciciel nie ponosi winy. Oznacza to, że przepisy te nadal obowiązują i w dalszym ciągu uprawniony może alternatywnie do odszkodowania na zasadach ogólnych dochodzić roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia (por. wyrok s. apel. w Krakowie z dnia 17.12.2015r. I ACa 1251/15). Powyższe okoliczności przekonują Sąd Okręgowy o braku podstaw do zadania Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania o treści wskazanej przez pozwaną.

W toku procesu ustalono, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej udzielił odpowiedzi na zadane przez Sąd Najwyższy skierowane do niego pytanie prawne „czy art. 13 dyrektywy (...) WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania prawa własności intelektualnej (Dz.Urz.UE.L z 2004 r. Nr 157, str. 45) może być interpretowany w ten sposób, że uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać naprawienia wyrządzonej mu szkody na zasadach ogólnych, albo bez konieczności wykazywania szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem naruszającym jego prawa a szkodą domagać się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku zawinionego naruszenia - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, skoro art. 13 dyrektywy (...) przewiduje, że o odszkodowaniu decyduje sąd, który bierze pod uwagę okoliczności wymienione w art. 13 ust. 1 pkt a, a tylko alternatywnie w niektórych przypadkach może ustanowić odszkodowanie ryczałtowe, uwzględniając elementy wymienione w art. 13 ust. 1 pkt b dyrektywy? Czy przyznanie, na żądanie strony, określonego z góry odszkodowania ryczałtowego, które stanowi dwukrotność lub trzykrotność stosownego wynagrodzenia, jest dopuszczalne na podstawie art. 13 dyrektywy, zważywszy, że w pkt 26 jej preambuły przewiduje się, iż celem dyrektywy nie jest wprowadzenie odszkodowań o charakterze kary?”.

W wyroku z dnia 25.01.2017r. wydanym w sprawie C- 367/15 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, iż art. 13 dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29.04.2004r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on uregulowaniu krajowemu (...) zgodnie z którym uprawniony, którego prawo własności intelektualnej zostało naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła to prawo, albo odszkodowania za poniesioną przez niego szkodę, przy uwzględnieniu wszystkich właściwych aspektów danej sprawy, albo bez wykazywania rzeczywistej szkody, domagać się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne tytułem udzielenia zgody na korzystanie z danego utworu (k. 869-872). Trybunał nie wykluczył przy tym, że w wyjątkowych wypadkach odszkodowanie za szkodę obliczone na podstawie dwukrotności hipotetycznej opłaty licencyjnej mogłoby na tyle wyraźnie i znacząco wykroczać poza rzeczywiście poniesioną szkodę, że tego rodzaju żądanie stanowiłoby zakazane w art. 3 ust. 2 dyrektywy (...) nadużycie prawa.

W tym stanie rzeczy Sąd roszczenie powoda rozpatrywał przy uwzględnieniu treści art. 79 ust. 1 pkt 3 lit uopapp. W myśl powołanej regulacji uprawnionemu przysługuje albo roszczenie o naprawienie wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych lub alternatywnie roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Powód żądaniem objął drugie z roszczeń.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skuteczne wykazanie wynagrodzenia, które byłoby „należne” tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, wymaga przeprowadzenia dowodu który potwierdziłoby, iż powód za tę kwotę udzielił licencji na korzystanie z tego typu utworów fotograficznych lub

przynajmniej wskazania, że na terenie miejsca zamieszkania powoda wskazane wynagrodzenie odpowiada średniemu wynagrodzeniu za takie utwory (przy uwzględnieniu specyfiki fotografii i jej przeznaczenia). Pomocniczo można w takim przypadku stosować reguły dotyczące ustalania wynagrodzenia za korzystanie z utworu, które wprowadza art. 43 ust. 2 uopapp, czy też wskazówki zawarte w art. 110 uopapp. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wysokość stosownego wynagrodzenia jest zindywidualizowana względem różnych twórców. Zależy ona od czynników zależnych od osoby konkretnego autora (w szczególności jego rozpoznawalności i popularności) a nadto od cech konkretnego dzieła, takich jak jakość estetyczna wykonanego dzieła, wybrany przez autora temat dzieła. Można ją zatem określić jedynie w oparciu o konkretne umowy upoważniające do korzystania z dzieł konkretnego autora o analogicznej tematyce i przyrównywania stosownego wynagrodzenia do wynagrodzenia licencyjnego, które powinno mieć na względzie zakres korzystania w perspektywie czasowej, terytorialnej i tematycznej. Przy ustalaniu wysokości takiego wynagrodzenia rozważyć należy zatem charakter i zakres naruszenia, czas jego trwania, ilość i rodzaj pól eksploatacyjnych, korzyści wynikających z korzystania z utworu, stopień naruszenia normalnego korzystania z dzieła przez uprawnionego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. akt V CSK 56/11; z dnia 29 listopada 2006 r., sygn. akt II CSK 245/06; z dnia 19 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 369/06).

Przechodząc do oceny zaofiarowanych przez powoda na tę okoliczność dowodów Sąd uznał, że właściwej płaszczyzny do ustalenia „stosownego wynagrodzenia” w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 u.p.ap.p. nie może stanowić wartość licencji wskazana jednostronnie przez powoda na jego stronie internetowej i niezaakceptowana w żaden sposób przez pozwaną. Dokument taki można by traktować wyłącznie jako zaproszenie do składania ofert zawarcia umów licencji. Wynika bowiem z niego jedynie jakie wynagrodzenia za udzielone licencje powódka chciałaby osiągnąć, a nie jakie uzyskała.

Powód przesłuchany informacyjnie na rozprawie na pierwszej rozprawie w dniu 08.09.2016r. wskazał, że na objętą sporem fotografię udzielił na warunkach rynkowych od 50–80 licencji niewyłącznych w zakresie umieszczenia zdjęcia na stronie internetowej. Powołał się w tym zakresie na załączone do pozwu faktury VAT i ujęte w nich kwoty określające koszt takiej licencji na kwotę 650 zł. brutto. Wskazał nadto, iż wszystkie wystawione faktury zostały opłacone ( dowód k. 213 akt )

W ocenie Sądu twierdzenia powoda jakoby załączone do pozwu faktury VAT dotyczyły faktycznie udzielonych przez niego licencji na sporne zdjęcia na wyszczególnione w nich kwoty nie zostały w procesie wykazane. Faktury nie zawierały bowiem danych kontrahentów, a na żądanie Sądu, aby nadesłać FV wraz z danymi nabywców powód nie uczynił zadość wezwaniu żądaniu, ograniczając się do załączenia do pisma z dnia 16.09.2016r. danych kontrahentów których faktury te dotyczyły ( k. 220 akt ). Wobec zakwestionowania przez pozwaną spółkę wiarygodności tych dokumentów i braku wykazania przez powoda, że dotyczą one licencji na objęte sporem zdjęcie, Sąd nie nadał im waloru dowodu potwierdzającego jego stanowisko co do wysokości dochodzonego pozwem wynagrodzenia.

Jedynie na marginesie należy wskazać, iż Sądowi znana jest z urzędu informacja nadesłana przez jeden z podmiotów wyszczególnionych na k. 220 akt (powzięta w sprawie VIII GC 271/16 zawisłej przed tym Sądem), iż M. K. nie wykorzystwała objętej spornej fotografii, a jedynie grafikę autorstwa powoda i w ramach wezwania przedsądowego zapłaciła powodowi określoną kwotę. Powyższe dodatkowo uprawnia do zdyskwalifikowania mocy dowodowej załączonych do pozwu FV .

Dowodu z tym przedmiocie nie mogło stanowić także oświadczenie doradcy podatkowego, iż faktury te zostały ujęte w podatkowej powoda księdze przychodów i rozchodów ( k. 491 akt ). Sąd oddalił jako bezprzedmiotowy wniosek peł. powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia czy załączone do pozwu faktury VAT zostały zaksięgowane w księdze przychodów i rozchodów powoda i czy wynikająca z nich należność publicznoprawna została opłacona. Dowód ten bowiem nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o istocie sprawy (art. 227 k.p.c. ).

Odnosząc się do załączonych do pisma z dnia 16.09.2016r. FV wraz z podpisanym jednostronnie przez powoda dokumentem zatytułowanym „umowa licencyjna” wskazać należy, iż powód złożył je w toku postępowania



celem wykazania ,iż podmiotom wyszczególnionym w tych fakturach udzieliły na warunkach rynkowych licencji niewyłącznych na fotografię objętą sporem, w zamian za co uzyskał wynagrodzenie w nich wskazane (k 225- 287 ).Sąd włączył te dokumenty do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie uznając ,że nie wpłynie to na wydłużenie postępowania (art. 217 § 2 k.p.c.). Zażądał jednak, aby powód nadesłał dowody potwierdzające wpływ na jego rachunek bankowy kwot uwidoczniionych na tych fakturach w okresie od I 2016r do IX 2016r. (289 akt ). W odpowiedzi powód przesłał wyciąg z rachunków bankowych oraz dokumenty zatytułowane „umowa licencyjna na korzystanie z fotografii” ( k. 218-288). Z dokumentów tych wynikało ,że Starostwo Powiatowe w W. uiściło powodowi kwotę 896,01 zł., Biblioteka Publiczna w P. kwotę 650,01 zł, Starostwo Powiatowe w S. kwotę 850 zł., Gminny Ośrodek (...) w Ś. kwotę 957,49zł., (...) spółka z o.o. w O. kwotę 896,01zł., Gmina C. kwotę 650, 01zł., Biblioteka Publiczna w L. kwotę 650, 01zł., (...) w K. kwotę 650, 01 zł. ( k 328, 333, 346, 336, 329 akt).

Pozwana spółka odnosząc się do złożonych przez powoda dokumentów zakwestionowała ich wiarygodność zarzucając ,iż umowa licencyjna nie została podpisana przez drugą stronę , brak jest w niej danych kontrahenta oraz wskazania ceny licencji, w tytule zaś przelewu nie odniesiono się do umowy licencyjnej czy wystawionej przez powoda faktury VAT. W tym stanie rzeczy Sąd na wniosek pozwanej zwrócił się do podmiotów w nim wskazanych do nadesłania wszystkich pism i e-maili wraz z załącznikami prowadzonymi z powodem, a dotyczącymi tego zdjęcia.

Z nadesłanych wyjaśnień i dokumentów przez Bibliotekę Publiczną w P. ( k.528 – 545, k. 592 ), (...) sp . z o.o. w O. (k.476-485), J. G. (k. 546- 561), Starostę (...) (k 562-584 ) Gminny Ośrodek (...) w Ś. (k. 585 – 587) Urząd Gminy w C. (k 697-714) Starostwo Powiatowe w W. (k. 716 – 724) , (...) s.c. G. (k 727- 735 R. S. (k 743-755) wynikało, że podmioty do których zwrócił się Sąd nie zawierały z powodem umów licencyjnych na korzystanie ze spornego zdjęcia, a uiszczone przez nie kwoty stanowiły odpowiedź na wezwanie uprawnionego do zrekompensowania poniesionej przez powoda szkody w związku z zamieszczeniem objętego sporem zdjęcia na ich stronach internetowych. W ślad za uiszczoną w powód przesyłał do naruszcyciela oświadczenie o zrzeczeniu się przez niego roszczeń wynikających z naruszenia praw autorskich do spornego zdjęcia oraz informację o udzieleniu licencji niewyłącznej ( k 477-600).

Twierdzenia zatem powoda jakoby zawarł z podmiotami wyszczególnionymi w ww. fakturach Vat umowy licencyjne na warunkach rynkowych okazały się nieprawdziwe.

Zwrócić też należy uwagę ,że kwoty uiszczonego przez ww. podmioty wynagrodzenia kształtowały się w przedziale od 650,01zł. , 850,00 zł. , 986,01zł. , 957,49zł., po 1300 zł., na co mogły mieć wpływ (poza siłą negocjacji) takie czynniki jak czasookres korzystania ze zdjęcia oraz wielość pól eksploatacji. Sam powód przesłuchany w charakterze strony zeznał ,iż różnorodność kwot wynikała z samego podejścia naruszcycieli do wezwania oraz chęci do korzystania z materiałów w przyszłości. W tym miejscu należy zaakcentować ,iż wprawdzie Gminna Biblioteka Publiczna w L. poinformowała ,że zawarła ustną umowę licencji z powodem na zdjęcie autorstwa K. B. potwierdzoną (...), to jednak dokładna analiza nadesłanych dokumentów potwierdza ,iż uzgodnienia były czynione w odpowiedzi na przedprocesowe wezwanie do uiszczenia kwoty 1 300zł. Powód bowiem wezwanie do zapłaty odszkodowania w kwocie 1300 zł. wystosował do tego podmiotu w dniu 29.03.2016r., zaś w dniu 29.04.2016r. wystawił FV na kwotę 650,01zł. Po wpływie w dniu 29.04.2016r. ww. należności na rachunek powoda sporządził umowę licencyjną ( 689-695 i 277 i k 333 akt). Podmioty zaś takie jak (...) s.c. G. i R. S. zawarły z powodem ugodę pozasądową w ramach której powód za kwotę 650 zł. zrzekł się roszczeń wynikających z naruszenia jego praw autorskich i udzielił licencji niewyłącznej ( k 733 i 755 akt )

W tym miejscu wskazać należy nadto na nieścisłości w treści dokumentów na które powołuje się powód. O ile bowiem wezwanie przedprocesowe do zapłaty kwoty 1 300 zł. wystosował on do Starostwa Powiatowego w W. w dniu 02.05.2016r. ( k.717 ), a podmiot ten ugodzoną opłatę w kwocie 896,01 zł. uiścił w dniu 03.06.2016r. ( k. 328), to jednostronnie podpisany przez powoda dokument zatytułowany „umowa licencyjna” pochodzi z dnia 06.03.2016r., a więc kilka miesięcy przed skierowaniem wezwania przedsądowego (k. 273 akt ).W przypadku zaś Gminy w C. wezwanie przedprocesowe do zapłaty kwoty 1 300 zł. pochodzi z dnia 02.05.2016r., opłata w kwocie 650,01zł. uiszczona została w dniu 30.05.2016r. i z tej samej daty pochodzi dokument zatytułowany umowa licencyjna, w sytuacji gdy podmiot ten złożył oświadczenie iż nie zawierał umowy licencyjnej z powodem ( k. 235 , 329 akt ).

Nie sposób także za miarodajny dowód w sprawie przyjąć dokumenty zatytułowane „umowy licencyjne” nadesłane przez ww. podmioty w odpowiedzi na żądanie Sądu. Nie zostały bowiem one podpisane przez naruszcycieli, w tym nie zawierały istotnego elementu jakim jest określenie kwoty którą licencjodawca zobowiązał się uiszczyć za korzystanie z licencji.

Nie ulega wątpliwości, że stosownie do treści art. 41 ustawy autorskie prawa majątkowe mogą przejść na inne osoby na podstawie umowy. Umowa o korzystanie z utworu, zwana dalej „licencją”, obejmuje pola eksploatacji wyraźnie w niej wymienione i do jej zawarcia umowy może dojść w drodze oferty, przetargu, aukcji, negocjacji a nawet w sposób dorozumiany poprzez samo przystąpienie do jej wykonania - art. 69 KC (zob. uzasadnienie wyr. SN z 24.3.2011 r., I CSK 450/10, Legalis). Umowa zostaje jednak zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji (art. 72 § 1 KC). Powód tymczasem do akt sprawy przedłożył jedynie jednostronne oświadczenia o wyrażeniu zgody na korzystanie z objętego sporem zdjęcia i nie zaoferował dowodu przyjęcia przez drugą stronę złożonej w tym zakresie propozycji. Dla przykładu skoro Starosta Powiatu w W. w piśmie z dnia 21.12.2016r. oświadczyło, że nie zawierało z powodem umowy licencyjnej na korzystanie z objętej sporem fotografii ( k. 716 akt ), to nie sposób uznać za wiarygodne twierdzeń powoda zawartych w piśmie procesowym z dnia 14.12.2016r. ( k. 489 ), że do zawarcia umowy doszło za pomocą Internetu lub telefonicznie.

Mając zatem na względzie okoliczności towarzyszące uiszczeniu przez wyszczególnionych wyżej naruszcycieli powyższych kwot Sąd uznał, że nie mogą one stanowić wystarczającej podstawy do ustalenia wynagrodzenia jakie przysługiwałoby powodowi, gdyby osoba naruszająca jego prawa zawarła z nim umowę o korzystanie z dzieła w zakresie dokonanego naruszenia, w chwili dochodzenia naprawienia szkody.

Kwoty na które powołuje się powód mieszczą w sobie zarówno element rekompensaty za dokonane naruszenie jak również zgodę na korzystanie z utworu na przyszłość a ich wysokość była zróżnicowana w zależności od pola eksploatacji i czasu korzystania.

W toku procesu powód złożył wydruk ze strony internetowej gettyimages – portalu amerykańskiego mającego oddział w Polsce na okoliczność wysokości wynagrodzeń za korzystanie ze zdjęcia o podobnej tematyce. Wynikało z niego, że za jedno zdjęcie kompozycji kwiatowej z tulipanów proponowana jest kwota 565 euro lub 550 dolarów ( k. 759 – 760 akt ). W dalszym zaś toku złożył kolejne wydruki z banków zdjęć ( k. 837 839). Sąd uznał, że dowody te stanowią jedynie propozycję zakupu fotografii za określoną kwotę. W procesie zaś nie zaoferowano dowodu potwierdzającego, iż znalazł się podmiot, który zaproponowaną kwotę uiszczył. Z tych samych względów za miarodajny dowód nie sposób uznać ofert licencji na zdjęcia w banku zdjęć pn. fotolia na które powoływał się pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty

Sąd nie znalazł podstaw, aby przy dokonywaniu ustaleń w sprawie odnieść się do minimalnych stawek wynagrodzeń za utwory fotograficzne ustalonych przez Związek (...) ( k. 840-842 ). Powód powołując się na nie wskazywał, że za wykorzystanie fotografii w internecie w celach reklamowych przy powierzchni 1/8 ekranu ustalono opłatę w kwocie 150 zł. za jeden miesiąc, zaś za wykorzystanie zdjęcia przez rok 750 zł. ( k. 835 ).

Taryfikator Z.P.A.F. o ile z pewnością jest dowodem pozwalającym na określenie średnich cen notowanych w sytuacjach zbliżonych do przedmiotowej i porządkuje pola eksploatacji utworów fotograficznych dostosowując do nich wysokość stawki, to jednak tego typu tabele nie są zatwierdzone, w związku z czym nie mają wiążącego charakteru. Sugerują jedynie stawki minimalne za wykorzystanie zdjęć w internecie stanowiąc pewnego rodzaju wypadkową oczekiwań twórców i wydawców. Jak orzekł Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 23.3.2008r. ( I ACa 456/08), podane w ww. tabelach stawki nie wyznaczają wysokości honorarium za konkretne dzieło fotograficzne, skoro o honorarium tym decydują walory artystyczne utworu, charakter publikacji, w której utwór zostanie zamieszczony, dorobek artystyczny autora zdjęć oraz inne indywidualne okoliczności.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż cennik ten mógłby potencjalnie stanowić pewien punkt odniesienia do określenia wysokości należnego twórcy wynagrodzenia ale wobec profesjonalnych fotografików, którzy zarządzania swoimi prawami autorskimi powierzyli stowarzyszeniu, a nie w stosunku do powoda który statusu takiego nie posiada.

Na rozprawie w dniu 30.12.2016r. wobec zakwestionowania przez pozwanego wiarygodności złożonych dokumentów powód zgłosił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań w świadka D. P. (2) i D. P. (1) na okoliczność zakupu od powoda licencji na sporne zdjęcie akcentując ,iż zapłata przez te podmioty kwot nie była odpowiedzią na przeprocesowe wezwania do zapłaty w związku z naruszeniem praw powoda. Jako ,że na etapie zgłoszenia tego wniosku Sąd nie przeprowadził jeszcze zgłoszonego w pozwie i w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron , Sąd dowód ten dopuścił uznając, że nie spowoduje to zwłoki w rozpoznaniu sprawy( art. 217§ 2 k.p.c. ).

Sąd po przeprowadzeniu tego dowodu uznał jednak za niewiarygodne zeznania świadka D. P. (2) w zakresie w jakim utrzymywał on ,iż zakupił od powoda za kwotę 650 zł. licencję na korzystanie z objętego sporem zdjęcia. ( k 881-882n.). Wątpliwości budzi w szczególności fakt ,iż licencję zakupił, aby zamieścić zdjęcie na stronie internetowej na Dzień Kobiet, lecz więcej ze zdjęcia tego więcej nie skorzystał. Nadto na jego stronie internetowej w kolejnych latach pojawiały się z okazji Dnia Kobiet zdjęcia kwiatów pobranych z „darmowego banku zdjęć” i źródło to stanowiło miejsce pobierania zdjęć zamieszczanych następnie na jego stronie. Nieprzekonywujące jest też zeznanie w którym świadek wskazał, że skoro przeznaczył pewne środki na kupno zdjęcia od powoda, to nie miał już wystarczających środków na zakupienie kolejnych licencji, by następnie zaakcentować, iż w 2016r. znowu zakupił licencję na zdjęcie powoda dotyczące świąt, którego jednak nie zamieścił na stronie internetowej. Zestawienie powyższych rozbieżności z faktem ,iż powód jest znajomym świadka (powód jest administratorem jego strony internetowej, wykonywał mu wizytówki oraz design strony ), świadek ma powiązania z kancelarią reprezentującą powoda w sprawie (jeden z jego stałych udzielił pełnomocnictwa adwokatowi K. K. ), a powód zwracał się do świadka o poprowadzenie sprawy związanej z naruszeniem praw autorskich, uprawnia w kontekście pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów do zdyskwalifikowania jego zeznań jako niewiarygodnych.

Za niewiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka D. P. (1) wieloletniego znajomego powoda złożone na rozprawie w dniu 07.04.2017r. Na pytanie w jakich okolicznościach współpracował z powodem wskazał ,iż jedynie z racji prac informatycznych, podkreślając iż innych zakresów współpracy nie było. Dopiero na pytanie pełnomocnika pozwanego przyznał ,że był również prezesem zarządu w E. On sp z o.o. której jedynym właścicielem jest powód. Zeznał on także ,iż podpisał umowę licencyjną z powodem, w sytuacji gdy na załączonej do akt sprawy umowie podpis ten nie figurował a nadto ,iż opłacił należność za licencję przelewem a nie kartą, gdy w dowodzie transakcji widniało ,że płatności dokonano kartą kredytową. Wątpliwości budzi także doskonała znajomość przez świadka daty podpisania umowy ( z okresu ponad 4 lat wstecz ) uzgodnionej kwoty wynagrodzenia oraz faktu ,iż zakupił to zdjęcie jedynie dla jednokrotnego wykorzystania.

W aktach sprawy znajdują się także dowody w postaci podpisanych jednostronnie przez powoda umów licencyjnych oraz FV wystawionych i opłaconych kartą kredytową przez (...) spółkę z o.o. w B.. Wiarygodność tego dowodu zakwestionował pozwany. Sąd nie uznał tego dowodu za pełnowartościowy zważywszy na fakt ,iż powód jest jednoosobowym wspólnikiem ww. spółki oraz jej prokurentem. Przesłuchany na rozprawie w dniu 10.02.2017r. w charakterze strony odmówił, zasłaniając się tajemnicą przedsiębiorstwa, wskazania podmiotu który w imieniu tej spółki kontaktował się z nim w celu zakupu licencji . Po zwolnieniu z tajemnicy nadal odmawiał odpowiedzi na udzielone pytanie.

Sąd odmówił też wiarygodności umowie licencyjnej i FV wystawionej na G. (...) (podmiot mający wg. oświadczenia powoda siedzibę na Szeszelach) wobec zakwestionowania tych dokumentów przez pozwaną oraz przy braku dalszej stosownej inicjatywy dowodowej po stronie powoda. Nie bez znaczenia w tym przypadku był fakt, iż powód przesłuchany w charakterze strony zasłaniając się tajemnicą przedsiębiorstwa odmówił odpowiedzi na pytanie jak pozyskał tego klienta oraz nie potrafił wskazać czy pod G. Web to spółka kapitałowa, osobowa, czy też pod tą nazwą działalność prowadzi osoba fizyczna.

W ocenie Sądu sposób oferowania przez powoda w procesie dowodów stanowiło naruszenie wyrażonej w art. 3 k.p.c. zasady dokonywania przez stronę czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawania wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiania dowodów. Dokładna

analiza akt sprawy wskazuje ,że na początku powód konsekwentnie utrzymywał ,że FV załączone do pozwu wystawione zostały w związku z udzielonymi na warunkach rynkowych licencjami na korzystanie ze spornej fotografii. Po zakwestionowaniu przez pozwaną powyższych dowodów przedstawił na tę okoliczność szereg kolejnych FV. Gdy okazało się że zasadnicza większość z nich wystawiona została w związku ze skierowanymi wezwaniami przedsądowymi oraz prowadzonymi negocjacjami co do wysokości odszkodowania, złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków D. P. (2) i D. P. (1), których wiarygodność Sąd podważył. Jednocześnie K. B. przesłuchany w charakterze strony na przedostatniej rozprawie w dniu 10.02.2017r. zeznał ,iż na zdjęcie to udzielił kilkadziesiąt licencji o charakterze rynkowym ( bez trybu przedsądowych wezwań ). Pomimo ,iż Sąd zobowiązał go wówczas do nadesłania w terminie 14 dni danych dotyczących firm z którymi w wolnorynkowy obrocie zawarł umowy licencyjne na korzystanie z przedmiotowego zdjęcia, wraz z dowodem uiszczenia należności za korzystanie z licencji za lata 2015-2016 (nie mniej niż od 20 podmiotów) powód ze zobowiązania tego się nie wywiązał. Utrzymywał on nadto ,że załączone do pozwu FV dowodzą rynkowych wartości licencji, gdy M. K. wyszczególniona jako kontrahent w spisie podmiotów z k. 220 akt złożyła oświadczenie ,iż nie wykorzystwała zdjęcia tulipanów, na które powołuje się powód w procesie i nie nabywała od niego licencji na sporną fotografię.

Naruszenie przez powoda obowiązku płynącego z dyspozycji art. 3 k.p.c. miało przełożenie na ocenę przez Sąd wiarygodności oferowanych przez niego dowodów.

Podsumowując powyższy wątek Sąd uznał ,że powód zobowiązany dyspozycją art. 6 k.c. nie dowiódł skutecznie w procesie, iż za kwotę 649,99 zł. brutto udzielał licencji na korzystanie z utworu fotograficznego objętego sporem w zakresie pół eksploatacji eksploatowanych przez pozwanego. Nie zgłosił przy tym dowodu z którego wynikałoby ,że na terenie miejsca jego zamieszkania ww. wynagrodzenie odpowiada średniemu wynagrodzeniu za takie utwory - przy uwzględnieniu specyfiki fotografii i jej przeznaczenia, pół eksploatacji oraz rozpoznawalności autora. Tym samym nie sprostął obowiązkowi o którym mowa w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Mając jednak na względzie fakt, iż przeprowadzone postępowanie wykazało ,iż powód jest autorem objętego sporem zdjęcia i stanowi ono utwór w rozumieniu art. 1 uopaipp, a pozwana spółka w okresie od dnia III 2016r. do dnia 22.04.2016r. wykorzystwała je bez zgody autora na swojej stronie internetowej (...) (...), zaś peł. pozwanej w procesie wyraził wolę zapłaty powodowi wynagrodzenia w kwocie 800 zł. tytułem stosownego odszkodowania, po wyważeniu interesów stron Sąd uznał ,że zachodzą podstawy, aby roszczenie powoda uwzględnić do ww. kwoty.

Z tych względów na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych orzekł jak w pkt I wyroku. O odsetkach rozstrzygnął na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zasądzając je od dnia 05.05.2016r. wyznaczonego w odebranych przez pozwaną spółkę przeprosinowym wezwaniu do zapłaty z dnia (k. 55 akt). Sąd miał na względzie, iż termin świadczenia dochodzonego przez powoda nie był oznaczony przez strony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania. W takiej sytuacji, w myśl art. 455 k.c. winno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu. Powód wprawdzie nie przedstawił dowodu odebrania przez pozwaną wezwania przedprocesowego z dnia 19.04.2016r., pozwany jednak w procesie przyznał ,że pismo to pokwitował w dniu 22.04.2016r. ( k. 820 akt)

Z tego względu , że pozwana spółka ostatecznie za naruszenie praw powoda zaoferowała kwotę 850zł. (w tym 800zł. za pierwotnie dochodzone naruszenie, co oznacza propozycję zapłaty kwoty 50 zł. za roszczenie objęte rozszerzonym powództwem), przy braku dalej idącej inicjatywy dowodowej po stronie powoda ,Sąd uwzględnił do kwoty 50 zł. roszczenie powoda w zakresie umieszczenia zdjęcia jego autorstwa na stronie pozwanej (...). Jako ,że powód nie przedstawił dowodu odebrania przez pozwaną wezwania do zapłaty z dnia 11.01.2017r. , a peł. pozwanego informację w tym zakresie otrzymał na rozprawie w dniu 10.02.2017r. , Sąd ustawowe odsetki za opóźnienie od ww. kwoty na podstawie 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zasądził od tej daty. Oddalił zaś jako nieudowodnione dalej idące roszczenie powoda ( pkt III wyroku ) .

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie art. 322 k.p.c. uznając, iż ustalanie wysokości szkody według własnej oceny organu orzekającego, nie może nastąpić w sytuacji, gdy strona, wbrew obowiązkom wynikającym z art. 6 k.c. i art. 323 k.p.c.,nie sprostła wymogom dowodowym i nie wykaże, ile owo stosowne wynagrodzenie. Powołany

wyżej przepis może być zastosowany tylko wtedy, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione z przyczyn obiektywnych, a nie w przypadku, gdy powód nie dokłada należytej staranności w wykazaniu swojego roszczenia. Powód tymczasem reprezentowany w procesie przez profesjonalnego pełnomocnika mógł i powinien był zgłosić na te okoliczność wniosek z opinii biegłego z zakresu fotografii, który uwzględniłby istotne czynniki wpływające na wartość danego zdjęcia, jak choćby dorobek artystyczny autora, popularność jego nazwiska, zastosowaną technikę wykonania, czy też porównywalne ceny na danym rynku za tego typu zdjęcie a dopiero wówczas gdyby opiniujący stwierdził po przeanalizowaniu rynkowych uwarunkowań, iż z uwagi na indywidualne okoliczności nie może ustalić wysokości stawki za wykorzystanie fotografii w Internecie, Sąd mógłby skorzystać z dyspozycji art. 322 k.p.c. Ustalanie wysokości szkody według własnej oceny organu orzekającego, nie mogło nastąpić zwłaszcza w sytuacji, gdy strona powodowa twierdziła, że zawarła kilkadziesiąt umów o udzielenie licencji na objęte sporem zdjęcie na warunkach rynkowych, a zobowiązana do ich przedstawienia nie zastosowała się do wezwania.

Sąd nie znalazł także podstaw, aby w sprawie dopuścić dowód z urzędu na podstawie art. 232 § 1 zd. 2 k.p.c., w sytuacji gdy powoda reprezentował profesjonalny pełnomocnik, a nie zachodziła w sprawie potrzeba szczególnej ochrony interesu publicznego i nie istniało podejrzenie, że strony prowadzą proces fikcyjny lub zmierzają do obejścia prawa.

W ocenie Sądu twierdzenia pozwanego jakoby powód celowo wprowadził na różne serwery internetowe objęte sporem zdjęcie, aby uzyskać na podstawie mylnego wyobrażenia, że fotografia należy do domeny publicznej i domagać się na tej podstawie rażąco wysokiego odszkodowania w wysokości wielokrotnie przekraczającej wartość rynkową nie zostało w procesie wykazane.

Nie sposób przy tym uznać, że roszczenie powoda stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Z nadużyciem takim mamy do czynienia wówczas, gdy występuje obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Istnieje przy tym domniemanie, że ten, kto korzysta ze swego prawa, czyni to w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania jako nadużycia prawa niezaskładającego na poparcie z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Pozwany domniemania tego nie obalił. W doktrynie prawa autorskiego przyjmuje się, iż podstawowym ratio legis ustawy o prawie autorskim i prawie pokrewnym jest ochrona twórcy. Podmiot naruszający w sposób bezprawny i zawiniony autorskie prawo majątkowe musi liczyć się z tym, że uprawniony z tytułu tego autorskiego prawa majątkowego wystąpi na drogę postępowania sądowego z żądaniem naprawienia wyrządzonej mu szkody i uzyska rozstrzygnięcie, w którym sąd zasądzi na rzecz uprawnionego przedmiotowe roszczenie bez ustalania wysokości poniesionej szkody.

Wobec ograniczenia przez powoda pierwotnego roszczenia ponad kwotę 1299,89zł. i zrzeczenia się powództwa w tej części, Sąd umorzył na mocy art. 203 k.p.c. w związku z art. 355 k.p.c. postępowanie w zakresie kwoty 0,02 zł. i odsetek za opóźnienie od tej kwoty za okres od dnia 05.05.2016r. ( pkt II wyroku ).

O kosztach procesu rozstrzygnął zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c. Na koszty poniesione przez powoda składało się wynagrodzenie adwokata w kwocie 1080 zł., opłata od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł oraz opłata od pozwu w kwocie 2 x 65 zł. ( 130 zł. ). Powód uiścił także zaliczkę na koszty biegłego w kwocie 2000 zł., która wykorzystana została do kwoty 319,70 zł. Na koszty pozwanego składało się wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 1080 zł., opłata od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł. oraz opłata od zażalenia w kwocie 40 zł. Podstawę do ustalenia wysokości wynagrodzenia za reprezentowanie powoda w sprawie stanowił § 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), zaś do pozwanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. ( DZ. U 2015 Nr 1804 ) w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.10.2016r. Do spraw bowiem wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ww. rozporządzeń stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Sprawa tymczasem wniesiona została do Sądu w dniu 24.06.2016r. Powód wygrał proces w 33 % zaś pozwana w 67 %. Po wzajemnym rozliczeniu kosztów powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 661,08zł. Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r.

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( DZ. U. 2016, poz. 623) zwrócił powodowi kwotę 1680, 30zł. tytułem niewykorzystanej części zaliczki.